

**GENOWEFA WACH (Z D. KARZMARZYK)**  
ur. 1924; Frampol



|                                      |   |
|--------------------------------------|---|
| <b>Tytuł fragmentu relacji</b>       | Wybuch wojny                              |
| <b>Zakres terytorialny i czasowy</b> | Frampol; II wojna światowa                |
| <b>Słowa kluczowe</b>                | Frampol, wojna, wybuch II wojny światowej |

### Wybuch wojny

Była mobilizacja, ci którzy byli zmobilizowani odjeżdżali furmankami, odwozili ich do Zwierzyńca chyba. Już nie wiem tego. A u nas, ojciec nasz pakował wóz, dzieci na wóz i uciekliśmy w Doły, tu za cegielnię. To pamiętam, w nocy w te Doły śmy uciekli. Potem przyszliśmy z powrotem, bo było cicho. Dopiero 13. Frampol się spalił. Potem wywiózł nas, dzieci małe jeszcze, ja byłam najstarsza, na Teodorówkę. No i wtedy samoloty niemieckie bombardowały Frampol, to myśmy byli na Teodorówce. W nocy ojciec przyszedł do nas i mówił, że nasz dom długo się nie palił, bo pod blachą budynki były. Długo się nie palił, ale było dużo słomy, zboża i potem blacha się zwinęła w kłębek i wybuchł pożar. Siedzieliśmy na Teodorówce ze 2, 3 dni, nie wiem. A potem przyszliśmy i mieszkaliśmy w piwnicy jakiś czas, dokąd była pogoda. Potem tu Sowietci przyszli. Wojsko sowieckie zajęło mieszkanie, ale stryj powiedział, że nas zakwateruje. A potem żeśmy poszli do domu swojego, bo budynek był murowany, tylko był nakryty blachą i żeśmy przyszli mieszkać. Nietynkowane było nic, jak to po spaleniu, okna były dorobione, drzwi i tak żeśmy mieszkali.

|                         |  |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2009-01-26, Frampol                            |
| Rozmawiał/a             | Tomasz Czajkowski                              |
| Transkrypcja            | Marta Tylus                                    |
| Prawa                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |